

ZIEMIA

Nr. 19

Tygodnik Ludowy

Dn. 19/VIII.1944.

OBWIESZCZENIE

Wybuch powstania w Warszawie i krwawe walki żołnierzy Polski Podziemnej z wojskami Hitlera rzuciły strach na niemieckie siły zbrojne w Krakowie. Zarządzone na olbrzymią skalę łapanki, które niewinnymi ofiarami zaludniły obóz koncentracyjny w Fłaszowie i więzienie Montelupich miały więc na celu zastraszenie społeczeństwa polskiego i jego psychiczne rozbicie. W ślad za masowymi polowaniami na ludzi wyszło wezwanie szefa policji SS, do ludności polskiej, grożące ostrymi represjami tym, którzy dobrowolnie nie zgłoszą się do sypania "wałku obronnego".

Terror i pogroźki okupanta osiągnęły zamierzony skutek, gdyż gromady zastraszonej młodzieży istotnie zgłosiły się do kopania rowów strzeleckich w okolicach Krakowa, nie chcąc siebie i swych rodziców narażać na niebezpieczeństwo.

Fakt ten, będący wynikiem sytuacji w dużej mierze przymusowej, wyzyskał okupant do dalszych działań sprzecznych z interesami Narodu. Uplacając wódką pracujących, z całą świadomością, szerzy on demoralizację wśród młodzieży, wiedząc, że jest to jeden z najłatwiejszych sposobów złamania moralnego trzonu Narodu. Filmowaniem podpitych chłopców i dziewcząt przez agentów propagandy niemieckiej, zmierza on do przedstawienia podniecenia alkoholowego młodzieży, jako przejawu rzekomego entuzjazmu Narodu, zgłaszającego się do współpracy z armią niemiecką. Praktyką nadzoru nad tysiączną masą ludzką sprawia on, że liczne rzesze młodzieży jak szarańcza niszczą okoliczne sady, ogrody warzywne i pola uprawne, narażając rolników na wielkie straty i rozpasaniem swym wzniecając przygasłe podczas wojny zarzewie walki między wsią a miastem.

Wobec tych pożalowania godnych faktów Okręgowa Delegatura Rządu wzywa całe społeczeństwo do zachowania hartu i odporności na wszelkie metody działania okupanta, do utrzymania ducha, nieustraszonego oporu i podporządkowania się nakazom Hierownictwa Walki Podziemnej, które ustaliły zasady zachowania się obywateli Państwa Polskiego w stosunku do Niemców i sabotowania ich zarządzeń.

Wzywa się rodziców, aby wpływem moralnym na swe dzieci przeciwstawili się jak najsilniej wszelkim próbom demoralizowania młodzieży przez okupanta.

Zawiadamia się i ostrzega młodzież, że jej przestępstwa będą skrupulnie notowane przez specjalne czynniki Polski Podziemnej i z całą surowością karane.

Okręgowy Delegat Rządu.

Przegląd wydarzeń za czas od 12/VIII. - 19/VIII 1944.
FRONT ZACHODNI.

Zamiar Niemców mający na celu wbicie klina pomiędzy armię amerykańską a angielską na froncie inwazyjnym spalił na panewce, bowiem natarcie to wojska sojusznicze nie tylko wytrzymały, ale przeszły do potężnego przeciwnatarcia, w wyniku którego Niemcy znaleźli się w sytuacji niemal rozpaczliwej. V. Kluge dowódca wojsk niem. na odcinku północnej Francji po nieudanej próbie przełamania frontu alianckiego pod Avranches usiłuje obecnie wycofać swe 20 dywizje z trójkąta Alençon, Falaise, Montain, a którym grozi zupełne otoczenie i zagłada.

Tą cofającą się armię niemiecką lotnictwo alianckie bezustannie bombarduje w ciągu dnia i nocy czyniąc straszliwe spustoszenia. Zniszczenie na tym tylko odcinku 325 parowozów, 3000 wagonów i 4000 pojazdów mechanicznych świadczy dobitnie o straszliwych skutkach tego bombardowania. W wyniku ostatnich sukcesów alianckich na tym terenie jest uwolnienie niemal całej Bretanii z miastami Nantes, Angers na czele.

Znajdujące się na terenie Bretanii porty rozbudowane przez Niemców jako bazy wypadowe łodzi podwodnych na Atlantyk jak St. Malo, Brest, Lorient i St. Nazaire są zdobywane przez wojska amerykańskie od strony lądu, zaś ze strony morza ściśle blokowane przez flotę sojuszniczą, której zadaniem jest niewypuszczenie ani jednego okrętu niem.

W konie I armii kanadyjskiej walczącej na tym froncie znajduje się również i birza udział w boju I Polska dywizja pancerna pod dowództwem gen. Maczka.

Po nalotach na olbrzymią skalę we wczesnych godzinach dnia 15. VIII. alianci dokonali nowego desantu na południu Francji w okolicach między miastami Tuluza i Cann-es. Tym samym bitwa na terenie Francji dochodzi do punktu kulminacyjnego a od wyniku jej zależną będzie klęska Niemiec i pokój świata.

FRONT POŁUDNIOWY.

Alianci zajęli Florencję. Polacy znajdujący się na tym froncie są już 40 km. za Anconą. Podczas walk o przejście rzeki Cezano wzięli Polacy do niewoli 303 jeńców oraz wiele sprzętu wojennego. Na froncie tym Alianci przygotowują się do nowego uderzenia w wielkim stylu, którego celem będzie przełamanie t.zw. linii Gotów, którą Niemcy wraz z Włochami Mussoliniego umacniali od dłuższego czasu.

FRONT WSCHODNI.

Na przedpolach Prus Wschodnich, Warszawy i Krakowa dywizje Czerwonej Armii hamują niemieckie przeciwuderzenia, powoli posuwając się naprzód. Wojska gen. Rokosowskiego połączyły się z oddziałami gen. Zacharowa w rejonie na zachód od Białegostaku. Na przyczółku mostowym pod Sandomierzem Rosjanie odbijają przeciwnatarcia nowo rzuconych do walki motoryzowanych dywizji niemieckich. Na zachód i północny zachód od Pskowa oddziały Czerwonej armii idą w kierunku Bałtyku. Na poł. zachód od Warszawy zajęli Rosjanie miejscowość Mostówkę o 20 km. od stolicy. Połączone armie gen. Czerniakowskiego i Zacharowa tworzą obecnie zwarty front długości 160 km. Część właśnie tych wojsk dokonuje manewru oskrzydłającego Warszawę od północy. Na terenie Małopolski w okolicy Baranowa, Mielca i Krosna Niemcy powstrzymują ataki sowieckie prowadzone małymi siłami, niemniej zdaje się, że na tym odcinku frontu Rosjanie przejdą do zdecydowanego ataku, którego celem będzie Kraków i Śląsk.

SPRAWY POLSKIE

10. VIII br. Premier Mikołajczyk w towarzystwie min. Romera i przew. Grabskiego opuścili Moskwę udając się do Londynu celem odbycia narad. W przeddzień wyjazdu Premier przyjęty został przez Stalina w towarzystwie pp. Romera i Grabskiego i Mołotowa. W wywiadzie udzielonym prasie Premier wyraził optymizm w sprawie stosunków polsko-rosyjskich. Rozmowy toczyły się a atmosferze bardzo przyjaznej, są jeszcze jednak punkty niezgodności. Najlepszym miejscem dla przeprowadzenia narad będzie Warszawa. Polska Armia Krajowa jest pierwszym wykładcą dążeń Narodu Polskiego. Marszałek Stalin ponownie zapewnił Premiera, że życzy sobie silnej, demokratycznej i niepodległej Polski. Nie ma problemu, którego by nie można było rozwiązać. Sytuacja jest bardzo delikatna, gdyż marsz. Stalin zawarł pewną umowę z PKWN, gdy Premier odbywał podróż do Moskwy. Konieczne są zatem narady rządu w Londynie. Chodzi nie tylko o stosunki polsko-rosyjskie, ale o pokój w Europie. Dlatego musi znaleźć się rozwiązanie.

Ostrzeżenie Rządu Polskiego w sprawie okrucieństw popełnianych w Warszawie podało radio brytyjskie we wszystkich językach europejskich. Ostatnia depesza gen. Bora donosi o zamordowaniu przez Niemców 8 profesorów uniwersytetu warszawskiego. Niemcy rozrzucili nad Warszawą ulotki z ultimatum w którym nakazuje się całej ludności opuszczenie miasta i wyruszenia w kierunku zachodnim. Opuszczający winni nieść w rękach białe chustki.

Prezydent RP Władysław Raczkiewicz mianował Prezesa Centralnego Komitetu Wykonawczego Polskiej Partii Socjalistycznej Tomasza Arciszewskiego zastępcą prezydenta. Jednocześnie Pan Prezydent wystosował list do gen. Sosnkowskiego powiadamiając go o swojej decyzji i tłumacząc ją stanowiskiem Rady Jedności Narodowej, która wysunęła na to stanowisko swego kandydata.

13/VIII przybyli na lotnisko w Londynie Premier Mikołajczyk oraz min. spraw zagr. Romer i przew. Rady Narodowej Grabski. Przybyłych powitał wicepremier Kwapiński oraz członkowie prezydium RN. Premier Mikołajczyk opuścił Moskwę samolotem sowieckim dn. 10/VIII i w tym samym dniu przybył do Teheranu, skąd udał się natychmiast w dalszą drogę do Londynu.

Żołnierze Warszawy zasyłają żołnierzom polskim we Włoszech i Normandji pozdrowienie braterskie. Choć rozdzieleni, wszyscy walczyliśmy o jedną sprawę - o Polskę.

Pani Helena Sikorska wygłosiła przemówienie do kobiet walczącej Warszawy. Zwracam się do Was, by złożyć hołd Waszemu bohaterstwu i poświęceniu. My, kobiety wolnego świata ze zgrozą patrzymy na Wasze nieludzkie zmagania się z nawałą wroga. Wiemy do jakiego stopnia zależy przyszłość Narodu naszego od pracy i poświęcenia polskiej kobiety i ślubujemy Wam, że gdy Bóg pozwoli wrócicie nam do rodzinnej ziemi. Wy będziecie naszym przykładem i Wy wskazywać będziecie drogę ku lepszej przyszłości. Apelujemy do kobiet całego świata o pomoc dla Was. Wasze poświęcenie, wysiłek i krew zapewnią muszą Polsce niepodległość, a nam prawa wolnego Narodu.

ROZNE

Sprawyozdawcy radia brytyjskiego Joker Podkreślił w swej pogawędce, że między robotnikami niemieckimi a obcymi w Niemczech panuje po większej części poczucie silnej solidarności. Władze niemieckie starają robotników niemieckich trzymać zdala od zagranicznych, grożąc karami. "Gauleiterzy" wygłaszają ostre przemówienia skierowane przeciw zagranicznym robotnikom. Ale niewiele to pomaga. Radio londyńskie wzywa obcych robotników w Rzeszy do współdziałania z niemieckimi robotnikami, o przekonaniach antyfaszystowskich.

Marsz. Tito donosi, że w pewnym mieście u ujścia Sawy zbuntował się garnizon niemiecki. Wielu żołnierzy zostało rozstrzelanych, inni uciekli w lasy.

Marsz. Antonescu zgłosił królowi Michałowi swoją dymisję.

Premier Churchill przebywa na froncie włoskim, gdzie przeprowadził na szereg narad z dowódcami wojsk sprzymierzonych przygotowujących się do natarcia na linię Gotów.

Gen. Montgomery, naczelny dowódca sił sprzymierzonych we Francji wydał rozkaz dzienny do oficerów i żołnierzy walczących pod jego dowództwem: "W dniach, w których otwierają się przed nami nowe wielkie możliwości, pragnę zwrócić się do was oficerowie i żołnierze walczący na tym froncie. Wy wszyscy tworzyście jedną zwartą całość. Amerykanie, Anglicy, Francuzi i Polacy - wszyscy walczycie dla jednego celu. Zawsze wiedzieliście, że jak długo każdy z was będzie spełniał swój obowiązek, tak długo wszystko będzie dobrze. Obecnie wszystko jest w największym porządku. Ofensywa rozwija się z wielką szybkością. Setki miast i wsi zostało w krótkim czasie uwolnionych. Do niewoli wzięto ponad 100.000 żołnierzy niemieckich. Zdobyto wielkie ilości uzbrojenia i sprzętu wojennego. Ale najważniejsze jest to, że główna siła niemiecka na zachodzie jest zagrożona. Atakujemy ją od tyłu. Wielkie zwycięstwa stoją przed nami. Jest możliwe, że pewna część wojsk niemieckich już nie będzie się mogła uratować i wycofać. Niemcy będą jeszcze stawiać zaciekły opór. W ciągu 2 lat prowadziliśmy z nimi ciężkie walki, ale pomimo wszystko - jeżeli każdy z nas natęży wszystkie siły, to doprowadzimy do ostatecznego ich załamania".

Dwaj generałowie niemieccy, którzy dostali się do niewoli sowieckiej a którzy prawdopodobnie należeli do spisku, wrócili się z odezwą do niemieckiej armii północnej walczącej na froncie wschodnim, podkreślając, że strategia Hitlera doprowadziła do odcięcia 30 dywizyj. Obecnie nadszedł czas do honorowego poddania się.

Premier Churchill spotkał się w Rzymie z marsz. Tito oraz z innymi mężami stanu Jugosławii i państw sprzymierzonych. Armie Aliantów czynią przygotowania do ogromnego natarcia na froncie włoskim, w którym wezmą udział masy wojsk.

Jeden z amerykańskich rzeczoznawców wojskowych pisze, że uderzenie gen. von Kluge w kierunku Avranches, mające na celu rozbitcie armii sprzymierzonych byłoby dobre, ale niemieckie dowództwo nie liczyło się z tym, że nie miało do dyspozycji amerykańskiego sprzętu wojennego, ani z tym, że wojsko niemieckie nie ma już tego ducha wojskowego, co wojsko Aliantów.

Z OSTATNIEJ CHWILI.

W północnej Francji pierścień wojsk alianckich zaciska się coraz bardziej wokół resztek 7 armii niemieckiej. Pierścień ten zwany jest teraz łukiem Flers. Jedyne na pół skrzydło Niemcy stawiają poważniejszy opór. Kanadyjczycy wywalczyli sobie drogę do Falaise. W Bretanii zdobyto miasto Dinard. Cytadela St. Malo broni się jeszcze. We Francji pół utworzone przyczółki zostały poszerzone a wojska desantowe posuwają się w głąb lądu zajmując nowe miasta i miasteczka. Pierwsza faza inwazji w pół Francji została zamknięta. Wszystkie zamierzone cele osiągnięto. Zajęto 5 miast t. Niemcy wysadzili i zalać cje portowe w Nicci.

W Warszawie ponieśli Niemcy ciężkie straty w bezskutecznych atakach na cze polskie. Na wschód od Pragi Rosjanie odparli wszystkie natarcia niemieckie. Podczas ostatnich wypadów Polacy zdobyli między innymi: 11.600 naboju, 20 pistoletów masz. 30 min przeciwzołgowych, 3 rkm-y i 3 samochody.